

Osiem lat Platformy. I wystarczy...



Kończy się ośmioletnia era rządów Platformy Obywatelskiej. Z 201 posłów PO do pociągu z napisem „Sejm” wsiądzie zapewne co drugi. To skutek rządów sprawowanych bez oglądania się na obywatelskie inicjatywy i sabotowanie dialogu społecznego. Setka parlamentarzystów partii władzy zostanie na peronie, z którego wyruszyła w kampanijny objazd po kraju ekipa Ewy Kopacz, a z którego w 2014 roku odjechał do Brukseli Donald Tusk, pozostawiając partyjnych towarzyszy.

Na konto PO-PSL poszły m.in. podwyższenie wieku emerytalnego do 67 roku życia, wprowadzenie dodatkowych podatków, m.in. od kopalni, wzrost VAT, elastyczny czas pracy, tolerowanie szarej strefy i umów śmieciowych, seria afer, podwojenie zadłużenia państwa.

Mimo, że Platforma opowiada się za umiarkowanym liberalizmem w kwestiach gospodarczych, to wzrost fiskalizmu państwa, m.in. podatku VAT czy zawłaszczanie pieniędzy obywateli (OFE) przeczy tym deklaracjom.

Nasze zadłużenie zagraniczne sięga biliona dwustu miliardów złotych, w porównaniu z 569 miliardami złotych w 2007 roku, a dług publiczny, mimo „skoku na OFE”, rośnie i wynosi 886 miliardów złotych.

Aferalna RP

Osiem lat rządów Platformy i PSL można by opisać jako ciąg nierozliczonych afer. Państwo traktowane jest jako prywatny folwark.

Gdański były polityk PO **Sławomir Nowak** był jednym z bohaterów „afery taśmowej”.

- To są jaja, kur... Co za kraj, ja pier... - żalił się Nowak podczas spotkania z byłym wiceministrem finansów **Andrzejem Parafianowiczem** przy stole w restauracji, szukając ratunku wśród przyjaciół i „przyjaciół przyjaciół”, którzy mogliby rozwiać czarne chmury nad jego głową. Nie licząc tych lokalnych i „zegarkowych”, przypomnieć warto infoferę w Komendzie Głównej Policji i przy informatyzacji MSW, aferę hazardową (ze słynnymi spotkaniami biznesu i polityki na stacjach benzynowych i cementarzach), autostradowo-ekranową, upadłość firm budowlanych w czasach boomu inwestycyjnego, „deale” omawiane u „Sowy i przyjaciół”,

Pendolino, którego nie musieliśmy kupować, zapasów ochrony zdrowia, patologię w systemie finansowym, wciskane Polakom kredyty we frankach szwajcarskich, udzielane ludziom, którzy franków nie widzieli na oczy, aferę piramidy finansowej Amber Gold, gdzie prowincjonalny aferzysta, korzystając z niezrozumiałej ochrony instytucji powołanych do ochrony prawa, był w stanie przytulić ponad 300 milionów złotych. To pokazuje, że stan państwa jest opłakany, państwo istnieje tylko teoretycznie

W sytuacji konfliktów oczkiem w głowie stają się dostawy sprzętu dla polskiej armii. Okazało się,

że Airbus Helicopters, produkujący śmigłowiec H225M Caracal, został dopuszczona do ostatniej fazy przetargu. W armii francuskiej lata...14 maszyn typu Eurocopter H225M Caracal. Tymczasem Airbus Helicopters podpisuje największy kontrakt na helikoptery na świecie - dostawy 50 wielozadaniowych śmigłowców dla polskiej armii.

Artur S. Górski

więcej na: www.solidarnosc.gda.pl

